

PROTOKÓŁ Nr 1/11
z posiedzenia Komisji Rozwoju Miasta Małych i Średnich Przedsiębiorstw
z dnia 10 stycznia 2011r.

W posiedzeniu udział wzięli:

1. Członkowie komisji w liczbie 6 osób - wg załączonej listy obecności.
2. Pan Włodzimierz Żak – Burmistrz Miasta Myszkowa.
3. Pani Teresa Bielak – Skarbnik Miasta Myszkowa.

Nieobecni radni:

Pan Ryszard Burski - usprawiedliwiony
Pan Rafał Kołakowski – nieusprawiedliwiony

Porządek posiedzenia:

1. Otwarcie posiedzenia.
2. Wybór wiceprzewodniczącego komisji.
3. Zaopiniowanie projektu budżetu miasta Myszkowa na 2011 rok.
4. Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.
5. Sprawy różne.

Do punktu 1.

Otwarcie posiedzenia.

Posiedzenie komisji utworzył i prowadził przewodniczący komisji pan Eligiusz Uchnast. Powitał zebranych na posiedzeniu. Stwierdził prawomocność obrad. Przedstawił porządek posiedzenia. Poprosił o przegłosowanie porządku posiedzenia.

Odbyło się głosowanie nad przyjęciem porządku obrad. W głosowaniu wzięło udział 6 radnych. Przy 6 głosach za, porządek obrad został przyjęty jednogłośnie.

Do punktu 2.

Wybór wiceprzewodniczącego komisji.

Na wiceprzewodniczącą komisji została zgłoszona kandydatura pani Iwony Skotnicznej.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu wzięło udział 6 radnych. Kandydatura radnej Iwony Skotnicznej, przy 6 głosach za została przyjęta jednogłośnie.

Do punktu 3.

Zaopiniowanie projektu budżetu miasta Myszkowa na 2011 rok.

Przewodniczący komisji udzielił głosu panu burmistrzowi, prosząc go o omówienie projektu budżetu wraz z autopoprawkami.

Na wstępie burmistrz zaznaczył, że patrząc z perspektywy 4-letnich zamierzeń będzie się starał dokonywać takich działań inwestycyjnych, by w równym stopniu były doceniane wszystkie dzielnice. Do takiego stanu będzie dążył, poprosił radnych o wsparcie w tych dążeniach. Jest oczywiste, że radni pochodzą z różnych dzielnic, z różnymi problemami, ale decyzje będą podejmowane demokratycznie i należałoby się zastanowić nad „wewnętrznym” sposobem mierzenia wagi tych potrzeb, tak by, jeśli w jednym roku docenimy którąś z dzielnic, w następnym mieć na uwadze kolejną. Poprosił radnych by na własnych spotkaniach klubowych taką procedurę wypracowali.

Pan burmistrz Włodzimierz Żak omówił założenia budżetu i trudności z niego wynikające. Stwierdził, że prowizorium zakłada taką sytuację, że zarówno przy wydatkach inwestycyjnych jak i bieżących nie wszystkie potrzeby są zaspokojone. Generalnie zmniejszone jest wydatkowanie kwot praktycznie na każdym zadaniu. Zobowiązał się podać do wiadomości radnych jak i publicznej tzw. bilansu otwarcia, który będzie wskazywał na pewne niebezpieczeństwa, na szereg spraw, które świadomie nie zostały zaproponowane prowizorium budżetowym. Wydatki bieżące to daleko zakrojone oszczędności zarówno w jednostkach podległych jak i na rodzimym polu i tak np. kwoty zaproponowane w prowizorium nie wystarczają na zapewnienie funkcjonowania Urzędu Miasta w całym roku 2011, a tylko do marca/kwietnia. Zapowiedział konieczne oszczędności i przesunięcia.

Burmistrz Miasta Myszkowa omówił autopoprawki do przedstawionego radnym prowizorium budżetowego. Przedstawił propozycje związane z wydatkami inwestycyjnymi.

Wskazał zadania, które „schodzą” w związku z ich zakończeniem.

Zapowiedział kontynuację rozpoczętych zadań – /informacja stanowi załącznik do protokołu/. Zmiany dotyczą projektów, które mają jakieś dofinansowanie. Kończone będą inwestycje, które są rozpoczęte, ewentualne zmiany przesunięcia mają wynikać z konieczności zatrzymania środków pomocowych.

Poinformował o zamiarze przyspieszenia o jeden rok inwestycji na ul. Traugutta, ponieważ wiąże się ona z inwestycją pt. „Rewitalizacja Rynku w Mrzygłodzie”. A tą inwestycję będziemy również kontynuować. Przy nich w prowizorium budżetowym są wpisane kwoty „0”, aby dopiąć budżet, wydatki są umieszczone w 2012r. Wystąpiliśmy do Urzędu Marszałkowskiego o kolejne przesunięcie terminu, poprzedni burmistrz występował już dwukrotnie. Wydział promocji pracuje nad przerehabilitowaniem harmonogramów. Planujemy wejście inwestora na teren budowy w 2011r., ale płatności są zaplanowane na 2012. Wskazał argumenty za i przeciw zadaniu – „Rewitalizacja rynku w Mrzygłodzie”.

Działania związane z przesuwaniami inwestycji są źle odbierane przez Urząd Marszałkowski, ponieważ wskazują na to, że pierwotne harmonogramy albo były nierealne, albo jakieś uwarunkowania wpłynęły na fakt, że stały się nierealne. Akurat tutaj ten drugi scenariusz – kryzys w gospodarce, stan finansów itp. uderzyły w sytuację finansową gminy, iż doszło do przemieszczenia. Będąc w Katowicach uzyskał informację, że celowe jest zainteresowanie się rynkiem w Mrzygłodzie. Jeśli tego nie zrobimy, to instytucje pośredniczące we wdrażaniu projektów często wydające ocenę beneficjentów, na którą to mają wpływ potknięcia finansowe, mogłyby nam zagrozić takimi sankcjami, że moglibyśmy być zawieszani. Dana instytucja z danego projektu mogłaby nas wykluczyć, a przy bardzo drastycznym scenariuszu moglibyśmy się znaleźć na czarnej liście i już w ogóle nie móc starać się o środki unijne.

Planujemy wykonać ul. Traugutta dlatego, że wydaliśmy już 140 000,00 zł na rewitalizację rynku w Mrzygłodzie, a tej rewitalizacji nie można zrobić jeśli nie wprowadzi się kanału spustowego, który będzie odprowadzał deszczówkę z rynku, poprzez naturalne pochylenie terenu poprzez ul. Traugutta. W związku z powyższym należałoby wcześniej rozpocząć tą inwestycję, ponieważ nierzetelnym byłoby pisanie do Urzędu Marszałkowskiego, że my chcemy zrobić wszystko w 2012r., skoro nie rozpoczniemy ul. Traugutta i nie zrobimy tego przepustu. Stąd ta propozycja i kwota 381.340,00 zł. Termin jest bardzo wyśrubowany musimy wprowadzić wykonawcę na plac budowy z końcem 2011r. z wszelkimi uzgodnieniami mamy obowiązek zmieścić się w tym roku. Jest to inwestycja związana z rewitalizacją rynku w Mrzygłodzie. Jeśli to zadanie odrzucimy, to również musimy odrzucić Rynek mrzygłodzki. Wiąże się to z tym, że jak za rok np. wystąpią Państwo o jakieś dofinansowanie to ja nie mówię, że Urząd Marszałkowski powie nie, ale jesteśmy jak zawodnik na boisku z żółtą kartką.

Burmistrz omówił inwestycje nieujęte w prowizorium budżetowym.

- W związku z licznymi interwencjami mieszkańców ul. Ceramicznej, których notorycznie zalewają wody w okresie roztopów, przewidujemy zadanie inwestycyjne w kwocie 100 000,00 zł. Mowa jest tutaj o odprowadzeniu wód deszczowych, czyli odwodnieniu ul. Ceramicznej. Inwestycja o tyle potrzebna, że musimy mieć na względzie pewne priorytety, a mianowicie w tym przypadku mienie mieszkańców gminy, które jeśli wykonamy, to zadanie nie będzie niszczone. Tą kwotę chcemy wydać w ciągu 2 lat.

Gminie udało się uzyskać przedłużenie umowy na Orlika na Mijaczowie. Podkreślił, że jest to program jednoroczny, czyli powinno się go w danym roku zacząć i skończyć. Urząd Marszałkowski wyraził zgodę na przedłużenie, jeżeli do końca roku wydamy środki z dotacji. Wspomniał o przedłużeniu inwestycji pn. „Przebudowa drogi wojewódzkiej nr 791”.

Zaproponował budowę kolejnego Orlika 2012. Program Orlika niebawem się skończy, określona ilość Orlików ma powstać w kraju do 2012r. Ta liczba niepokojąco rośnie, bo im będzie większa, to mniejsze szanse, że Myszków w ogóle dostanie Orlika. W 2011r. ten program na pewno jeszcze będzie i uważam, że może niekoniecznie taki Orlik powinien powstać w każdej dzielnicy, ale na pewno w co najmniej jeszcze w jednym miejscu. Rozważając miejsca gdzie mógłby powstać wskazał Myszków - Mrzygłód i Myszków - Nową Wieś. Po analizie przeprowadzonej przez wydział IM, wszystkich możliwych miejsc łącznie z ul. Jaworznicą na Pohulance, kierownik IM pan Andrzej Hagno wskazał Mrzygłód. Przeciwno Orlikowi na Nowej Wsi przemawiał wyższy koszt odwodnienia i dłuższy termin prac. Duży zrzut wody z ul. Wapiennej i Słowackiego, podwyższa znacząco koszt inwestycji. Ekspertyza wskazała na to, że nie zdążylibyśmy wykonać tej inwestycji w ciągu roku. Natomiast najlepszym terenem biorąc pod uwagę priorytety czyli termin wykonania jest Mrzygłód, ale nie przy szkole tylko na Placu sportowym - zdecydowała ekspertyza, która pokazuje, że w tym miejscu jest to najmniej kosztowne i najbardziej prawdopodobne w obrębie jednego roku. Choć mimo wszystko te boiska powinny być przy szkołach, ponieważ łatwiej jest wówczas o ich obsługę, podjęte zostały już starania, żeby budowę tego boiska rozpocząć. Została zgłoszona inwestycja, rozpoczęto rozmowy z ENION, wszystko po to, by ją uprawdopodobnić. Uprzedził, że tu również mogą nam grozić takie same konsekwencje jak przy Orliku na Mijaczowie. Jeśli program będzie trwał jeszcze w 2012r., to chciałby od razu wnioskować o Orlika na Nowej Wsi.

- Udział Myszkowa w programie „Bezpieczniej w Myszkowie”, dofinansowanym z MSWiA wprowadzającym zręby monitoringu w Myszkowie. W tym projekcie jest przewidziane wyposażenie kierowców taksówek, autobusów w sprzęt umożliwiający drogą radiową kontakt, a przez to przekazywanie informacji o zagrożeniach. Ponadto rozmieszczenie kilku kamer w miejscach najbardziej niebezpiecznych. Projekt jest dofinansowany w 80% - dokładamy ok. 19 000,00 zł.

- Dodatkowa kwota 20 000,00 zł dla OSP Mrzygłód, którą udało nam się wygenerować po zmianach. Ta jednostka jest teraz „w kolejce”. Strażacy między sobą ustalili kolejność, wg. której poszczególne jednostki mają wykonywaną karosację samochodu. Zamiast karosacji na kwotę 45 000,00 zł. przewidzianej w prowizorium budżetowym, proponuje się zakupić lekki samochód - dokładając 60 000,00 zł. Różnica 5 000,00 zł byłaby przeznaczona na drobne wydatki.

Zaproponował by na płaszczyźnie Burmistrz - Rada Miasta został zbudowany parytet inwestycji. Mamy bilans otwarcia, czyli inwestycje realizowane w 2011r., zaproponowałby w latach kolejnych, w perspektywie 4-letniej były dokonywane takie zmiany, które uwzględniałyby wszystkie dzielnice, by zachować „zdrowe proporcje”.

Kolejne zadanie zaproponowane w autopoprawkach jest nieodzowne, jeśli chodzi o funkcjonowanie Urzędu Miasta. Kwota w prowizorium 900.000,00 zł jest to zalecenie pokontrolne, gdyż okazało się, że stan instalacji w Urzędzie Miasta przy zwiększeniu zadań, jakie realizujemy jest niezadawalający. Realizacja zadania e - Myszkovia polega m.in. na

podłączeniu do sieci większej ilości sprzętu komputerowego, co powoduje notoryczne wybijanie liczników. Powinniśmy wykonać tablicę rozdzielczą linii zasilających wewnętrznych, jednak rozkładamy to zadanie na 2 lata.

W kontekście pytania radnej Marzeny Kozak o ul. Siewierską Burmistrz poinformował, że chcemy zintensyfikować skuteczność oddolnego działania proekologicznego mieszkańców gminy Myszków. Wypracowanie odpowiedzialności za własne czyny i dbałości o własne zdrowie. 60- 70% szamb jest nieszczelnych w Myszkowie, szczególnie jest to odczuwalne na ul. Siewierskiej gdzie pokrywa lodowa powoduje utratę lub uszkodzenie zawieszania, i nie ma w okolicy firmy, która byłaby w stanie ją zlikwidować. Na ulicy Siewierskiej ta nieszczelność jest ewidentna.

Inna konstrukcja budżetu poprzez wymaganą przepisami prognozę finansową stanowiącą załącznik do budżetu. Narzuca ona określone współczynniki, które wskazują na poziom możliwego, maksymalnego zadłużenia gminy. Bierze się pod uwagę stan finansów gminy, jej dokonania z okresu poprzedniego w naszym przypadku 2008r.. Natomiast w tymże roku gmina wyszła na bogatszą niż jest w rzeczywistości, ponieważ wpłynęła dość pokaźna kwota od syndyka MFNE. Dzisiaj mamy tego reperkusje. Nie możemy zrobić dodatkowej inwestycji z kredytu, ponieważ nie możemy wziąć kredytu ponad poziom określonych współczynników. I aby domknąć ten budżet w wydatkach bieżących poszukujemy teraz 1 mln zł na szkolnictwo. W tle jest ustawa, która będzie rodziła określone skutki prawne, finansowe dla budżetu gminy, ale na ten moment nie wiemy jeszcze jakie. Mowa o dopłatach do ponadwymiarowych godzin w wychowaniu przedszkolnym. Koszt takiej godziny obliczony jest na 3,57 zł, my ustaliśmy stawkę na 2,00 zł.

Poinformował radnych, iż wpłynęło do Urzędu kilka audytów, które grożą gminie sankcjami finansowymi. Walczy, żeby zmniejszyć wymiar kary. Przy korzystaniu z unijnych środków na skutek zastosowania procedur (np. kontrole, audyty) może się okazać, że pierwotnie obiecany poziom dofinansowania może zostać obcięty. Taka sytuacja ma miejsce na ul. Jedwabnej, może się okazać, że z dotacji, którą mielibyśmy za kilka lat uzyskać nic nie będzie a może się okazać, że będziemy jeszcze musieli dołożyć ze środków własnych ok. 1mln. Powiedział, że będzie się starał zrobić wszystko, aby zmniejszyć ten ciężar dolegliwości, który pojawił się po dokonaniu wstępnego audytu, jednak chciałby mieć więcej argumentów.

Poza tym w tle zadań rozwojowych musimy też pamiętać o zgłoszonych przez radnych problemach jak brak wodociągu na niektórych ulicach miasta, poza tym musimy pamiętać o problemach mieszkaniowych. Problem mieszkaniowy jest problemem nierozwiązywalnym na dzień dzisiejszy. Prowizorium budżetowe również nie zakłada wydatków na ten cel, a powinny być te potrzeby zaspokojone w pierwszej kolejności. Chciałby żeby na tym polu coś drgnęło, czy to w formie zakupu kontenerów, internatów po obniżonej cenie, czy choćby wyremontowania zasobów na ul. Kopernika. W obliczu sprzedaży mieszkań przez MSM prywatnej osobie może się tak zdarzyć, że kolejka oczekujących na mieszkania socjalne się wydłuży. Poza tym zadanie, które też powinno się było znaleźć w budżecie a nie znalazło -. likwidacja azbestu – tykająca bomba zegarowa na Osińskiej Górze, problem z wydobyciem substancji niebezpiecznych nie został zakończony, a to będą wydatki szacujemy około 450 000,00 zł. Prace zostały przerwane w związku z czynnościami prokuratorskimi. Na nieszczęście znaleźliśmy winowajcę, gdyż egzekucja z jego majątku jest bezskuteczna, a gdybyśmy go nie znaleźli to w takich przypadkach jest program unijny, z którego dostalibyśmy pieniądze.

Wspomniał o obiecanej dla szpitala kwocie 750 000,00 zł przez poprzednie komisje, a która według burmistrza w tym budżecie jest niemożliwa do wykonania. Jednak skoro inne gminy będą przeznaczały środki na szpital, to Myszków w ramach współpracy ze Starostwem powinien jakieś środki przeznaczyć. Jednak z tymi wskaźnikami, gdzie na każdym polu brakuje środków jest to nie możliwe, więc przy rozliczeniu budżetu za 2010r. można będzie

wrócić do tego tematu. Poprosił o wsparcie i wykazanie postawy negocjacyjnej z partnerem, jakim jest dla nas Starostwo. My dając na szpital po bardzo atrakcyjnej cenie moglibyśmy otrzymać internat na Będuszu, przeznaczymy go na mieszkania komunalne i socjalne, nie zrobimy tam enklawy.

Pani Teresa Bielak wspomniała o Wieloletniej Prognozie Finansowej, jest to dokument, który od 2011r. został wprowadzony nową ustawą finansową. Dla niej jest to praktycznie drugi budżet, jednak zgodnie z ustawą, ta uchwała powinna być przyjmowana przed uchwałą budżetową. Zawiera w swej treści dochody, wydatki, wynik finansowy, wynagrodzenia, obsługi długu, przychody, rozchody i wskaźnik zadłużenia. W tych ogólnych kwotach, jeśli przyjmujemy Wieloletnią Prognozę Finansową, nie możemy później zmieniać budżetu. Jest ona dla niej tzw. budżetem zadaniowym, są wyszczególnione zadania realizowane w ramach wieloletnich umów, wszystkie zadania inwestycyjne. Przyjęcie zadań inwestycyjnych w Wieloletniej Prognozie Finansowej skutkuje tym, że w załączniku inwestycyjnym uchwały budżetowej te zadania muszą być identyczne. Wszystkie zmiany w zakresie limitów powodują zmianę w zakresie Wieloletniej Prognozy Finansowej. Nasza prognoza jest do 2023r., to jest rok, kiedy będziemy spłacać ostatnie zadłużenie.

Przewodniczący komisji otworzył dyskusję.

Radny Artur Wrona skonstatował, iż wszystkie cyfry ukazane w budżecie wywołują u niego mętlik i trudno jest mu cokolwiek na ten temat powiedzieć. Nie ma pełnego obrazu. Zapytał, czy temat internatów jest przemyślany, gdyż on zna stan tych budynków, poza tym opinia społeczna jest raczej nieprzychylna.

W kwestii internatów burmistrz odpowiedział, że wszystko jest kwestią ceny. Jeśli będzie on kosztował 200 000,00 zł czy 300 000,00 zł, to chyba ma to sens. Aczkolwiek pytań jest wiele, musimy obliczyć ile nas będzie kosztowała adaptacja i przy negocjacjach ze Starostwem mieć ją w pamięci. Może należałoby kupić kontenerowce. Uspokoił, że jeśli dojdzie do zakupu i adaptacji internatów na mieszkania - nie będą one wyłącznie socjalne. Jest to kwestia ekonomii. Budynek o wysokim standardzie z dostawą ciepła trzeba utrzymać.

Burmistrz wskazał 54 zadania w WPI, niektórych nigdy nie ruszono, 27 zadań zamierzamy podjąć w 2011r., co od razu rodzi wątpliwość, gdyż zazwyczaj wykonywanych było ok. 7-8. Wyraźnie widać małą ilość zadań dofinansowywanych ze środków pomocowych, albo dofinansowywanych na niskim poziomie jak np. Rynek w Mrzygłodzie. Jednak należy podjąć trud tej inwestycji gdyż inaczej stracilibyśmy wiarygodność, moglibyśmy się znaleźć na czarnej liście Urzędu Marszałkowskiego. Zostało wydane do tej pory na rynek wydanych 140 000,00 zł, ale to nie są wydatki zakwalifikowane na uruchomienie umowy. Umowa jest podpisana, środki są przyznane, tylko ciągle przesuwany jest harmonogram. Została zaproponowana w tym budżecie rewitalizacja, by fakt jej niewykonania nie obrócił się przeciwko nam.

Radna Mirosława Picheta zapytała, z czego wynika różnica w wysokości kwot uchwalonego budżetu na rok 2010 a projektu na 2011r. Dochody w 2010r. były na poziomie 73 780 870,00 zł, a na rok 2011 planujemy 72 163 999,00 zł.

Poprosiła o interwencję na ul. Słonecznej, gdzie mieści się piekarnia. Ulica jest już bardzo wysoka i bardzo zniszczona. Nie da się przejechać samochodem. Właściciel piekarni, mimo że płaci podatki z własnych funduszy, starał się poprawić warunki na tej drodze. A wiele ludzi jeździ tą drogą do piekarni.

Zapytała o kwotę przeznaczoną na UTW.

Pani Teresa Bielak odpowiedziała, iż kwoty uchwalone i prognozowane wynikają z dalszych rozpisów. Dochody ogółem w tym dochody własne uwalone na 2010r. - 32 662 826,00 zł budżet na 2011r. jest znacznie większy, bo 35 060 186,00 zł kwotowo na plusie ponad 2mln wyniknęło to z tego, iż w 2010r. został zlikwidowany GFŚ środki były poza budżetem na odrębnym rachunku bankowym, po likwidacji wchodzi do budżetu, z likwidacji zakładów budżetowych w 2010r. teraz są to jednostki budżetowe, a wpływy z nich zwiększają dochody trzeba przeanalizować kolejno każdą pozycję i tak np. przy podatkach i opłatach lokalnych jest minimalnie większa kwota, w podatku rolnym itd. Wszędzie tam gdzie jest ponad 100% i to w sumie uczyniło taką kwotę.

Natomiast w ogólnej kwocie dochody zostały zmniejszone o ponad 1,600 mln zł, a składa się na to znaczne zmniejszenie subwencji oświatowej, subwencji równoważącej a przede wszystkim subwencji wyrównawczej tu jest różnica ponad 3 700 000,00 zł kłaniają się tutaj wpływy z podatku od nieruchomości z roku 2009 dostaliśmy od syndyka MFNE prawie 5mln zł z odsetkami. To zaważyło, że dochody na 1 mieszkańca bardzo wzrosły, teraz się nie kwalifikujemy, wpłynęło tylko 25 195,00 zł. To jest praktycznie nic, ten budżet 2011 jest budżetem przetrwania.

Na UTW w ubiegłym roku uchwalone było 26 000,00 zł. W tym roku na tym rozdziale jest zaplanowane 20 000,00zł, ale ubiegać się może nie tylko Stowarzyszenie Opoka, inne też. Nie wiem, ile Państwo przeznaczą na UTW.

Burmistrz odpowiedział, że w załączniku remontowym jest kwota 700 000,00 zł, jednak w tej kwocie jest również pozimowa naprawa dziur. W zależności od aury może się tak zdarzyć, że będziemy musieli zacząć tą naprawę już w lutym, bo będzie to mniej kosztowne niż wypłata odszkodowań. Nie wie, ile to wyniesie a to musimy zrobić w pierwszej kolejności, bo ludzie będą nas skarżyć.

Radna Anna Kustra- Grabowska wskazała, że bardzo zniszczone są również drogi Staszica i Reymonta. Z tych dróg spływa woda zalewając studzienki na ul. Prusa i niszcząc nawierzchnię.

Burmistrz przypomniał, że na ul. Mickiewicza, przecznicy obok ul. Staszica położono frez, który ubito i ma obawy czy się to sprawdziło, czy nie wyrzucono 25 000,00 zł wydaje mu się, że rozsądnym rozwiązaniem byłoby położenie dziurawych płyt. Są one umieszczone na ul. Brzozowej i jego zdaniem to rozwiązanie się sprawdza. Tutaj też można byłoby je zastosować.

Przewodniczący komisji zamknął dyskusję. Poprosił o zaopiniowanie projektu budżetu wraz z poprawkami burmistrza.

Odbyło się głosowanie. W głosowaniu uczestniczyło 5 radnych przy 5 głosach za, projekt budżetu został zaopiniowany pozytywnie – jednogłośnie.

Do Komisji Finansów i Budżetu została skierowana opinia.

Po omówieniu na posiedzeniu w dniu 10 stycznia 2011r. projektu budżetu na 2011 rok oraz wysłuchaniu autopoprawek zgłoszonych przez Burmistrza Miasta Myszkowa Komisja Rozwoju Miasta, Małych i Średnich Przedsiębiorstw Rady Miasta w Myszkowie pozytywnie zaopiniowała projekt budżetu na 2011r. wraz z autopoprawkami Burmistrza.

Do punktu 4.

Zaopiniowanie materiałów sesyjnych.

1/ Projekt uchwały w sprawie zmiany uchwały Nr III/8/10 z dnia 28 grudnia 2010r. w sprawie wynagrodzenia Burmistrza Miasta Myszkowa.

Przewodniczący komisji poprosił o zaopiniowanie projektu uchwały.

W głosowaniu wzięło udział 5 radnych przy 5 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie - jednogłośnie.

2/Projekt uchwały w sprawie nabycia na rzecz Gminy Myszków własności niezabudowanych nieruchomości położonych w Myszkowie obręb Myszków.

W głosowaniu wzięło udział 5 radnych przy 5 głosach za, projekt uchwały został zaopiniowany pozytywnie - jednogłośnie.

Do punktu 5.

Sprawy różne.

Wiceprzewodnicząca komisji odczytała pismo pana Roberta Zalegi (pismo stanowi załącznik do protokołu).

Burmistrz odnosząc się do treści pisma zapewnił, że przyjrzy się tematowi i zorientuje się w sytuacji, ponieważ nie wie, czy w ogóle była taka możliwość prawna, by proponować działkę do zbycia przy wniosku 5 z 6 właścicieli.

Zostało odczytanie pismo pana Władysława Derejczyka w sprawie powołania Samorządu Mieszkańców (pismo stanowi załącznik do protokołu).

Burmistrz oświadczył, iż sprawę zna, była ona sygnalizowana przez przewodniczącego komisji pana Eligiusza Uchnasta. Artykuł na ten temat ukazał się w lokalnej prasie i na stronach internetowych. Uważa, że nie należy zabijać dobrych inicjatyw, poprzez które społeczeństwo się aktywizuje, choć osobiście nie zna przykładów działania takiego samorządu.

Zagadnienie dotyczące powołania Samorządu Mieszkańców szczegółowo wyjaśnił radnym przewodniczący tejże komisji Pan Eligiusz Uchnast, który w miesiącu wrześniu na łamach prasy jako mieszkaniec zaproponował właśnie taką formę współpracy pomiędzy mieszkańcami, a organem wykonawczym i uchwałodawczym gminy. Pomyślał, że może w ten sposób osiągnąłby coś więcej dla siebie, swojej dzielnicy. Kierując pisma do Urzędu Miasta nie miał bezpośredniego wpływu na decyzje podejmowane przez Radę Miasta, Burmistrza. Samorząd Mieszkańców miałby być narzędziem opiniotwórczym dla tych organów. Rada mieszkańców byłaby bliżej organów władzy, mogłaby próbować coś zmienić w mieście tworząc ogniwo pośrednie między władzą a mieszkańcami.

Pomimo faktu, iż przepisy prawa dają mieszkańcom taką możliwość, w ciągu czterech miesięcy zgłosiły się tylko trzy osoby z terenu miasta gotowe poświęcić swój czas na działalność społeczną, jaką jest praca w Samorządzie Mieszkańców. Biorąc pod uwagę wielkość gminy, jej liczebność, należy liczyć się z tym, że takich osób musi być zdecydowanie więcej, bowiem działalnością taką należy objąć wszystkich mieszkańców danej gminy, wszystkie dzielnice. Każda z dzielnic musi posiadać własny organ wykonawczy

(zarząd), w skład którego będzie wchodzić co najmniej 7 osób. To właśnie na tych osobach będzie spoczywać odpowiedzialność za organizowanie zebrań mieszkańców czy bieżący kontakt z władzami gminy. Przez Radę Miasta musiałaby być przygotowana uchwała odnośnie statutu tego samorządu i dopiero po zatwierdzeniu go przez Radę Miasta on może działać. Ten samorząd nie ma możliwości uchwałodawczej, jest to tylko jednostka opiniotwórcza, pomocnicza. Jest to więc czysto społeczna działalność, która wymaga poświęcenia przez wielu ludzi swojego prywatnego czasu, ogromnego zaangażowania w działalność na rzecz społeczności lokalnej. Jak do tej pory miał w tej sprawie dwa telefony od zainteresowanych tym projektem mieszkańców.

W związku z takimi uwarunkowaniami, członkowie komisji doszli do wniosku, że na dzień dzisiejszy, nie ma możliwości powołania Samorządu Mieszkańców, natomiast nic nie stoi na przeszkodzie, aby mieszkańcy zwracali się ze swoimi problemami do przedstawicieli, których wybrali w ostatnich wyborach samorządowych do władz miasta.

Radna Mirosława Picheta poprosiła o interwencję służb burmistrza na ul. Granicznej, na której tworzy się duże i dość głębokie rozlewisko wody. Poinformowała, że zwróciła się do Straży pożarnej o odpompowanie tej wody do rzeki, jednak efekt był tylko chwilowy. Po południu woda napłynęła ponownie. Ten problem trwa od dłuższego czasu. Mieszkającego tam pana Czyża notorycznie podtapia, dzieci przychodzą do szkoły przemoczone. Ten problem trzeba rozwiązać.

Pan Burmistrz zapewnił, iż zainteresuje się tematem.

Więcej spraw różnych nie zgłoszono.

Na tym posiedzenie komisji zakończono.

Protokołowała

Małgorzata Trepka-Psyk

Przewodnicząca komisji

Eligiusz Uchnast